

## POSTAKADEMICY 10.12.2015

*(Mt 3,13-17)*

*Wtedy przyszedł Jezus z Galilei nad Jordan do Jana, żeby przyjąć chrzest od niego. Lecz Jan powstrzymywał Go, mówiąc: To ja potrzebuję chrztu od Ciebie, a Ty przychodzisz do mnie? Jezus mu odpowiedział: Pozwól teraz, bo tak godzi się nam wypełnić wszystko, co sprawiedliwe. Wtedy Mu ustąpił. A gdy Jezus został ochrzczony, natychmiast wyszedł z wody. A oto otworzyły Mu się niebiosa i ujrzał Ducha Bożego zstępującego jak gołębicę i przychodzącego na Niego. A głos z nieba mówił: Ten jest mój Syn umiłowany, w którym mam upodobanie.*

**Modlitwa przygotowawcza:** Prosić Boga naszego, aby wszystkie moje zamiary, decyzje i czyny były skierowane w sposób czysty do służby i chwały jego Boskiego majestatu.

**Obraz:** Jestem nad wodami Jordanu i obserwuję tych, którzy przychodzą do Jana Chrzciciela. Dostrzegam Jezusa wskazanego przez Jana, który przychodzi do nas i staje między nami.

**Prośba:** Prosić o to, bym odkrywał nieustannie głębię i moc sakramentu chrztu świętego.

### **Jezus solidarny z grzesznikami**

Jezus wiedziony Duchem Świętym kieruje się nad Jordan, czyli tam, gdzie gromadzą się ludzie świadomi grzechu i spragnieni Zbawiciela. Staje pośród swego ludu w geście solidarności z wszystkimi grzesznikami, solidarności z każdym z nas. Nie potępia, nie gani, lecz modli się razem ze zgromadzonymi. Jest w łączności z Ojcem, od którego czerpie wszelką moc i siłę. Sam bez grzechu przyjmuje na siebie nasze grzechy oraz ich skutki. Oczekując na chrzest Janowy, Jezus pokazuje nam, jak trwać w jedności z grzesznikami, nie popadając w pokusę czynienia zła. Pokazuje, jak bardzo ważna jest modlitwa, łączność z Bogiem, bez której wszelki kontakt z drugim człowiekiem będzie zdeformowany. Umiejmy wyrazić wdzięczność Jezusowi za tę solidarność oraz prośmy o poczucie analogicznej solidarności z każdym człowiekiem, zwłaszcza najbardziej zagubionym i poranionym grzechem.

Jak wygląda nasza solidarność z drugim człowiekiem?

Czy nie czuję się lepszy, wybrany, uprzywilejowany obecnością Boga w moim życiu?

Czy w imię tejże solidarności z drugim brniemy sami w ich grzechy, przyjmując ich styl życia?

Czy zapraszam do tych relacji z drugim człowiekiem Boga?

Jak wygląda moja modlitwa, łączność z Bogiem?

### **Chrzest Jezusa**

Swoim wejściem w wodę Jezus oczyszcza ją i czyni symbolem zbawczej mocy Boga, który pragnie każdego człowieka oczyścić, usprawiedliwić i uświęcić. Bezgrzeszny Jezus nie stroni od grzeszników, lecz sam ich szuka, pełen miłości, współczucia i miłosierdzia. Bardzo istotne jest to, że Niebiosa właśnie wtedy się otwierają, gdy Jezus wyraża swą solidarność z grzesznikami. Pełen miłości Głos Ojca wyraża aprobatę tego, co czyni Jezus „Ten Jest Mój Syn umiłowany, w którym

mam upodobanie”. Podobną Miłość i aprobatę widzimy w działaniu Ducha Świętego „A oto otworzyły Mu się niebiosy i ujrzał Ducha Bożego zstępującego jak gołębicę i przychodzącego na Niego”. Radujmy się więc, widząc zaangażowanie wszystkich Boskich Osób w nasze ocalenie.

Chrzest Jezusa w Jordanie jest obrazem chrztu każdego chrześcijanina. Choć jest to fundamentalny sakrament, niewielu z nas miało okazję go świadomie przeżyć z uwagi na fakt, iż zwykle otrzymujemy go, będąc małymi dziećmi. Medytując tę scenę z Ewangelii, jesteśmy zaproszeni, by wyobrazić sobie swój własny chrzest, czyli postawić się na miejscu Jezusa, jako umiłowany syn albo umiłowana córka niebieskiego Ojca. Warto może się przy tym zapytać:

Co mój chrzest i towarzyszące mu Boże wyznanie bezwarunkowej do mnie miłości, zmieniło w moim życiu?

Czy dalej w jakiś sposób wpływa on na moje postawy i wybory?

Chrzest daje nam szczególną bliskość w kontakcie z Bogiem. Czy rzeczywiście tę bliskość czuję, czy o nią dbam, czy ją pielęgnuję?

### **Rozmowa końcowa**

[CD 54] Rozmowa odbywa się właściwie, jeżeli się mówi, jak przyjaciel mówi do przyjaciela lub jak sługa do pana, raz prosząc o jakąś łaskę, to znów się obwiniając z powodu uczynionego zła, a czasem przedstawiając swoje sprawy i prosząc o radę. Opowiedz Jezusowi o tym, co poruszyło Cię w dzisiejszym Słowie, co odkryłeś, co chciałbyś Mu oddać.

**Ojcie nasz ...**